

Sygn. akt I Ca 62/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa H. L.

przeciwko Spółdzielni Pracy (...) w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 14 grudnia 2015 roku, sygnatura akt I C 1384/13

1. oddała apelację;

2. zasądza od powódki H. L. na rzecz pozwanej Spółdzielni Pracy (...) w S. 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 62/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu oddalił powództwo H. L. przeciwko Spółdzielni Pracy (...) z siedzibą

w S. o zapłatę (pkt 1.), orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 2.) oraz o kosztach procesu (pkt 3.).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

H. G. była rodzoną siostrą powódki.

Uchwałą nr 4/3/2007 z dnia 22 sierpnia 2007 r. została przyjęta na członka Spółdzielni Pracy (...) w S.. Oprócz tego, H. G. była zatrudniona

w Spółdzielni na stanowisku starszego referenta w D. Gospodarczym i (...).

Wypełniając deklarację przystąpienia do Spółdzielni, jako osoby uprawnione do odbioru udziału członkowskiego po jej śmierci, H. G. wskazała swoje siostry: H. L. - w 50 % i W. K. - w 50 %.

W dniu 15 grudnia 1994 r., H. G. wniosła do Spółdzielni wkład pieniężny w kwocie 5.000.000,00 zł (przed denominacją), a w dniu 2 sierpnia 1995 r. uzupełniła go kolejną kwotą 5.000.000,00 zł (przed denominacją).

W dniu 10 listopada 1995 r. H. G. wypowiedziała na piśmie umowę wkładu z dnia 15 grudnia 1994 r. i z dnia 15 sierpnia 1995 r., wnosząc jednocześnie o zwrot uiszczzonego przez nią wkładu w łącznej wysokości 1.000,00 zł. Na piśmie tym poczyniono adnotację polecającą dokonanie wypłaty przez księgową Spółdzielni - zgodnie z obowiązującym w statucie terminem. Do dnia dzisiejszego nie zachował się żaden dokument potwierdzający wypłatę tej kwoty.

W dniu 1 grudnia 1999 r. H. G. wniosła do Spółdzielni wkład pieniężny w kwocie 1.000,00 zł. Zgodnie z zapisem zawartym w § 5 ust. 2 umowy - upoważniła ona do pobrania tego wkładu i odsetek powódkę, noszącą wówczas nazwisko H..

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 1994 r. Sąd Wojewódzki w Sieradzu orzekł rozwód A. H. (1) i H. H.. W dniu 8 lipca 2000 r. powódka zawarła związek

małżeński z P. L.. Po zawarciu tego związku małżeńskiego, powódka zaczęła nosić nazwisko (...).

Wobec zmiany nazwiska przez powódkę - jako osobę upoważnioną przez H. G. do pobrania wkładu i odsetek - konieczna stała się modyfikacja w tym zakresie treści umowy zawartej w dniu 1 grudnia 1999 r. Nastąpiła ona poprzez zawarcie pomiędzy stronami umowy z dnia 5 października 2005 r. W § 5 ust. 2 tej umowy zapisano, iż osobą upoważnioną do pobrania wkładu i odsetek jest H. L., a w § 10 ust. 2 znalazł się zapis, iż urnowa ta stanowi kontynuację umowy zawartej w dniu 1 grudnia 1999 r.

W dniu 3 kwietnia 2006 r., H. G. w związku z uzyskaniem uprawnień

do wcześniejszej emerytury wystąpiła na piśmie do Prezesa Zarządu Spółdzielni Pracy (...) w S. o rozwiązanie z nią spółdzielczej umowy o pracę w trybie porozumienia stron z dniem 30 kwietnia 2006 r. oraz o wykreślenie jej z rejestru członków Spółdzielni.

W dniu 22 maja 2006 r. został wypłacony H. G. wkład członkowski w kwocie 1.000,00 zł. co siostra powódki potwierdziła własnoręcznym podpisem. W treści potwierdzenia wydania wkładu, jego kwota została określona słownie jako „zero groszy”.

W 2007 r. H. G. ponownie złożyła deklarację przystąpienia do Spółdzielni Pracy (...) w S., w wyniku czego Rada Nadzorcza Spółdzielni na posiedzeniu w dniu 22 sierpnia 2007 r. podjęła Uchwałę nr 4/3/2007 o przyjęciu siostry powódki w poczet członków Spółdzielni.

W dniu 26 listopada 2008 r., H. G. wniosła do Spółdzielni wkład pieniężny w kwocie 1.000,00 zł.

Zasady wnoszenia wkładów pieniężnych przez członków Spółdzielni Pracy (...) w S., sposób i termin ich oprocentowania oraz wypłaty oprocentowania i zwrotu wkładów pieniężnych zostały przyjęte przez Zarząd Spółdzielni na posiedzeniu w dniu 14 listopada 1994 r. i zapisane w protokole nr (...).

Odsetki od wkładów pieniężnych wniesionych do Spółdzielni przez H. G., za okres od dnia 5 grudnia 1994 r. do dnia 10 listopada 1995 r. wynosiły 1.160,00 zł. Do chwili obecnej nie zachowały się dokumenty potwierdzające wypłatę tych odsetek.

Odsetki od wkładu pieniężnego wniesionego do Spółdzielni przez H. G. za okres od dnia 1 grudnia 1999 r. do dnia 22 maja 2006 r. wynosiły 6.000,00 zł. Siostrze powódki wypłacono z tego tytułu kwotę 5.916.60 zł.

Odsetki od wkładu pieniężnego wniesionego do Spółdzielni przez H. G. za okres od dnia 26 listopada 2008 r. do dnia 11 czerwca 2011 r. wynosiły 328,00 zł. Tej właśnie wysokości kwota została również wypłacona z tego tytułu siostrze powódki.

H. G. zmarła w dniu 11 czerwca 2011 r. Postanowieniem z dnia 27 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu I Wydział Cywilny stwierdził, iż spadek po niej, na podstawie ustawy nabyły: jej siostry - H. L. i W. K. w częściach równych po 2/6 każda z nich oraz jej siostrzenice - A. B. i D. G. w częściach równych po 1/6 każda z nich.

W dniu 10 maja 2012 r., strona pozwana wypłaciła powódce - jako spadkobierczyni po zmarłej H. G.. - łączną kwotę 793,28 zł, na którą składały się kwota 273,33 zł (tytułem wkładu pieniężnego) i kwota 519,95 zł (tytułem wynagrodzenia). Należną powódce kwotę wkładu pieniężnego ustalono po pomniejszeniu kwoty wkładu w wysokości 1.000,00 zł brutto o podatek dochodowy od osób fizycznych [1.000,00 zł (1.000,00 zł x 18 % = 180,00 zł)] i po uwzględnieniu udziału spadkowego przypadającego powódce (2/6 części). Odbiór łącznej kwoty w wysokości 793,28 zł, powódka potwierdziła własnoręcznym podpisem.

Uchwałą 9c Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Pracy (...) w S. określiło wysokość udziału członkowskiego H. G.. - podlegającego podziałowi na dzień 31 grudnia 2010 r. - na kwotę 81.009,00 zł.

Uchwałą 8e Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Pracy (...) w S. określiło wysokość udziału członkowskiego na dzień 31 grudnia 2011 r. na kwotę 130.532,00 zł.

Wysokość dywidendy H. G. za okres pracy od dnia 1 stycznia 2011 r. do

dnia 11 czerwca 2011 r. wynosiła 21.980,16 zł $\{[(130.532,00 \text{ zł} - 81.009,00 \text{ zł}) : 365 \text{ dni}] \times$

162 dni}. Udział członkowski do podziału na dzień 11 czerwca 2011 r. wynosił 102.989,16 zł (81.009,00 zł + 21.980,16 zł). Kwota powyższa została pomniejszona o zryczałtowany podatek dochodowy z powodu niepobrania kwot przekazanych w latach 1995-1997 z dochodu uzyskanego przez Spółdzielnię, a przeznaczonego na powiększenie udziałów-7 [(3.720,00 zł + 4.690,00 zł + 5.000,00 zł) x 20 %] - w łącznej wysokości 2.682,00 zł. Tym samym udział członkowski do podziału wynosił 100.307,16 zł (102.989,16 - 2.682,00 zł). Biorąc pod uwagę, iż zgodnie z wolą H. G., powódce miało przypaść 50 % udziału, udział członkowski przypadający na powódkę wyniósł 50.153,58 zł (100.307,16 x 50 %). Powyższa kwota została pomniejszona o podatek dochodowy w wysokości 18 % (9.028,00 zł). Przypadające zatem powódce do wypłaty udziały członkowskie wyniosły na dzień 11 czerwca 2011 r. kwotę 41.125,58 zł (50.153,58 zł - 9.028,00 zł). Tej właśnie wysokości suma została przelana przez stronę pozwaną H. L. w dniu 19 września 2012 r.

Zanim H. L. wystąpiła z powództwem do Sądu, prowadziła korespondencję ze stroną pozwaną odnośnie ustalenia wysokości środków- pieniężnych należnych jej od Spółdzielni Pracy (...) w S. po śmierci siostry - H. G., w związku z jej członkostwem i świadczeniem pracy na rzecz Spółdzielni Pracy (...) w S..

Powódka nie rozmawiała nigdy z H. G. na temat jej rozliczeń ze Spółdzielnią. Siostra H. L. nie skarżyła się nigdy do niej, że nie nastąpiła na jej rzecz wypłata należnych jej od strony pozwanej wkładów czy odsetek. Sarna H. G. nie wносиła także w tym zakresie do Spółdzielni jakichkolwiek pretensji.

Przez cały okres członkostwa H. G. w Spółdzielni Pracy (...)

w S., obowiązywała zasada, zgodnie z którą każdy członek tej Spółdzielni mógł mieć jeden wkład w wysokości do 1.000,00 zł i jeden udział członkowski.

Co trzy lata pozwana Spółdzielnia poddawana jest lustracji przeprowadzanej przez lustratorów Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni (...)

w W.. Oprócz tego co roku bilans Spółdzielni jest badany przez (...) Związku Rewizyjnego Spółdzielni (...) w W.. Nigdy w związku z przeprowadzonymi lustracjami, nie postawiono Spółdzielni jakiegokolwiek zarzutu dotyczącego nieprawidłowości w zakresie rozliczeń z H. G..

Jednostka taka jak Spółdzielnia Pracy (...) w S. obowiązana jest przechowywać dokumenty dotyczące wypłaty wkładów przez okres 5 lat.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, Sąd doszedł do wniosku, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się najpierw do zarzutu przedawnienia, Sąd powołał się na art. 117 § 1, art. 118 k.c. oraz art. 29 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1443 ze zm. – dalej: „p.s.”).

Następnie Sąd zauważył, że w treści pozwu, powódka domagała się zasądzenia od strony pozwanej łącznej kwoty 1.000,00 zł wraz z odsetkami, tytułem wkładu pieniężnego wpłaconego przez jej siostrę H. G. w dniu 15 grudnia 1994 r. i w dniu 2 sierpnia 1995 r. Zdaniem Sądu roszczenie to nie zasługuje na uwzględnienie - nie zachował się co prawda do dnia dzisiejszego dokument potwierdzający wypłatę tej kwoty, jednak pozostaje to bez znaczenia, mając na względzie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd podniósł, że zgodnie z § 22 pkt 8 statutu spółdzielni zwrot wkładu pieniężnego następuje w ciągu 30 dni od daty rozwiązania umowy pożyczki. H. G. rozwiązała powyższe umowy w dniu 10 listopada 1995 r., a zatem powinna otrzymać zwrot wniesionego wkładu w łącznej wysokości 1.000,00 zł do dnia 10 grudnia 1995 r. Sąd podał, że od dnia 11 grudnia 1995 r. rozpoczął się zatem bieg terminu przedawnienia, wynoszącego - zgodnie z treścią art. 29 § 1 p.s. - trzy lata. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał, że roszczenie o wypłatę tego wkładu przedawniło się w dniu 11 grudnia 1998 r. Powódka wystąpiła z przedmiotowym pozwem do Sądu dopiero w dniu 27 listopada 2013 r, a więc nie można uznać, że spowodowała tym samym przerwę w biegu przedawnienia roszczenia.

Sąd zauważył, że do dnia dzisiejszego nie zachowały się także dokumenty potwierdzające wypłatę odsetek, co również pozostaje bez znaczenia, biorąc pod uwagę podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Sąd stwierdził w oparciu o art. 118 k.c., że roszczenie o wypłatę odsetek przedawniło się także w terminie 3 -letnim, jeszcze przed wystąpieniem przez powódkę z pozwem do Sądu.

Sąd zaznaczył, że w przedmiotowej sprawie powódka domagała się również zasądzenia od strony pozwanej kwoty 1.000,00 zł - wraz z odsetkami, tytułem wkładu pieniężnego wpłaconego przez jej siostrę H. G. w dniu 5 października 2005 r. Jak ustalił jednak Sąd, zawarta przez H. G. umowa z dnia 5 października 2005 r. była jedynie kontynuacją umowy zawartej w dniu 1 grudnia 1999 r., a jej odnowienie było spowodowane zmianą treści § 5 pkt 2 umowy (w związku ze zmianą nazwiska osoby uprawnionej do odebrania wkładu i odsetek). Tym samym zdaniem Sądu nie można było przyjąć, by w dniu 5 października 2005 r. miała miejsce wpłata kolejnego wkładu w wysokości 1.000,00 zł, wobec czego roszczenie powódki także w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na marginesie Sąd stwierdził, że zgodnie z regulacją obowiązującą w przedmiotowej Spółdzielni - przez cały okres członkostwa H. G., każdy członek tej Spółdzielni mógł mieć jedynie jeden wkład w wysokości do 1.000,00 zł i jeden udział członkowski. Jak ustalił Sąd - w dniu 3 kwietnia 2006 r. H. G. w związku z uzyskaniem uprawnień do wcześniejszej emerytury - wystąpiła na piśmie do Prezesa Zarządu Spółdzielni Pracy (...) w S. o rozwiązanie z nią spółdzielczej umowy o pracę w trybie porozumienia stron z dniem 30 kwietnia 2006 r. oraz o wykreślenie jej z rejestru członków Spółdzielni, w następstwie czego w dniu 22 maja 2006 r. został jej wypłacony wkład członkowski w kwocie 1.000,00 zł co siostra powódki potwierdziła własnoręcznym podpisem. Tym samym, gdyby umowa z dnia 5

października 2005 r. nie stanowiła jedynie kontynuacji umowy zawartej w dniu 1 grudnia 1999 r. i wiązałyby się z nią wniesienie przez H. G. kolejnego wkładu, byłoby to niezgodne z przytoczoną wyżej regulacją.

W ocenie Sądu nie potwierdza tego ponadto zachowanie samej siostry powódki, która w dniu 22 maja 2006 r. pokwitowała jedynie odbiór wkładu w wysokości 1.000,00 zł, nie domagając się od Spółdzielni wypłaty żadnych innych należności. Ubocznie Sąd wyjaśnił, iż na powyższym pokwitowaniu, kwota ta (1.000,00 zł) słownie została określona jako „zero groszy”, jednak ponieważ w praktyce nie kwituje się odbioru przyjęcia kwoty zero groszy, należało w ocenie Sądu uznać, że tego dnia H. G. wypłacono kwotę 1.000,00 zł.

Następnie Sąd podkreślił, że w treści pozwu powódka domagała się także zasądzenia od strony pozwanej odsetek umownych, od wniesionego do Spółdzielni wkładu pieniężnego w wysokości 1.000,00 zł, liczonych od dnia 1 grudnia 1999 r. do dnia 22 maja 2006 r. Sąd podkreślił, że należała się we wskazanym okresie tytułem odsetek kwota 6.000,00 zł, a została jej wypłacona kwota 5.916,60 zł. Tym samym, zdaniem biegłego nie wypłacono H. G. należnej jej kwoty w wysokości 83,40 zł. Biorąc jednak pod uwagę podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia - żądanie także w tym zakresie nie mogło zasługiwać na uwzględnienie w kontekście art. 118 k.c.

Sąd wskazał, że powódka domagała się również zasądzenia od strony pozwanej odsetek umownych, od wniesionego w dniu 26 listopada 2008 r. do Spółdzielni wkładu pieniężnego w wysokości 1.000,00 zł, liczonych od dnia 16 listopada 2008 r. do dnia 10 maja 2012 r. Jak wynika z opinii biegłego A. H. (2) G. należały się odsetki dopiero od dnia 26 listopada 2008 r., czyli od dnia wniesienia wkładu (a nie jak o to wносиła pozwana w treści pozwu - już od dnia 16 listopada 2008 r.) i za okres do dnia 11 czerwca 2010 r. powinna ona otrzymać od strony pozwanej kwotę 238,00 zł. Sąd uznał, że taka właśnie suma została wypłacona siostrze powódki. Ponieważ według przepisów zawartych w statucie Spółdzielni naliczanie i wypłata oprocentowania od wkładu pieniężnego następuje po przepracowaniu całego roku, w okresie od dnia 26 listopada 2010 r. do dnia 11 czerwca 2011 r., z powodu tego warunku brak było podstaw do naliczenia odsetek od wniesionego wkładu w wysokości 1.000,00 zł. Tym samym strona pozwana słusznie nie wypłaciła odsetek za wspomniany okres. Z tych wszystkich względów, także i to roszczenie powódki w ocenie Sądu nie zasługiwało zatem na uwzględnienie.

Kolejno Sąd podniósł, że powódka domagała się także zasądzenia od strony pozwanej kwoty 1.341,00 zł tytułem udziałów członkowskich. Sąd wskazał na art. 16 § 3 p.s. oraz stwierdził, że prawo z tego tytułu (odrębnie jak w przypadku wkładów), nie należy do spadku.

Sąd wskazał, że wysokość udziałów członkowskich H. G. na dzień 11 czerwca 2011 r., przypadająca dla powódki wyniosła 41.125,58 zł i została jej wypłacona w pełnej kwocie przez stronę pozwaną. Sąd podkreślił, że przy wyliczeniu tego udziału, strona pozwana prawidłowo pobrała podatek, dochodowy od dywidendy za lata 1994, 1995, 1996 - zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 12 listopada 2003 r. - „o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw” (Dz. U. Nr 202, poz. 1956), a następnie po uwzględnieniu wielkości mającego przypaść powódce - zgodnie z wolą H. G. - udziału, powyższa kwota została przez stronę pozwaną w sposób prawidłowy pomniejszona jeszcze o podatek dochodowy w wysokości 18 %.

Biorąc zatem pod uwagę niezasadność części roszczeń dochodzonych przez powódkę

oraz podniesiony skutecznie przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia (co do pozostałych żądań objętych pozwem), Sąd oddalił powództwo.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się powódka, która zaskarżyła przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego polegające na:

- niezrealizowaniu przez Sąd pierwszej instancji własnego postanowienia z dnia 16 kwietnia 2014 roku o zbadaniu i ustaleniu zapisów na kontach księgowych odnośnie ilości wkładów, odsetek od wkładów oraz udziału po zmarłej siostrze powódki na dzień 27 października 2010 roku oraz na dzień 11 czerwca 2011 roku, a więc nieustaleniu salda tych wartości, a co za tym idzie nieustaleniu, jaka ilość wkładów i odsetek od wkładów, udziału widniała w księgach Spółdzielni na 11 czerwca 2011 roku;

- pominięciu przez Sąd wniosku powódki o sporządzenie ekspertyzy przez Lustratora Spółdzielni z KRS W. w zakresie ksiąg rachunkowych pozwanej, co spowodowało nieustalenie stanu faktycznego ile wkładów i odsetek od wkładów oraz udziału widniało

w księgach Spółdzielni na dzień śmierci mojej Siostry H. G.;

- notorycznym przeciąganiu przez Sąd procesu, co spowodowało niepowetowaną stratę możliwości zbadania ksiąg za 2009 rok, z uwagi na 5 - letni okres przechowywania dokumentacji księgowej (choć mamy jeszcze BZ na 31.12.2009);

- powierzchowności procesu z uwagi na 2 - letnie przeprowadzanie przez Sąd procesu, powoływanie biegłego sądowego, powołanie przez Sąd opinii z urzędu, ale bez badania ksiąg rachunkowych, powoływanie świadków, aby na koniec procesu ogłosić przedawnienie, bez zadania nawet choćby jednego merytorycznego pytania stronie pozwanej osobiście przez Sąd Rejonowy;

- wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji w oparciu między innymi o dowody z wydruków z dokumentacji księgowej pozwanej Spółdzielni z 1911, 1912 roku, które dowodami w sprawie być nie mogą;

- ograniczeniu przesłuchania strony pozwanej w osobie Prezesa Spółdzielni L. B. do zadania mu jedynie pytania o: wiek, zawód, adres zamieszkania, stanowisko i karalność, natomiast innych pytań w sensie merytorycznym Sąd osobiście Prezesowi Spółdzielni nie zadał;

- bezpodstawnym oddaleniu przez Sąd na rozprawie w dniu 30 listopada 2015 roku pytania powódki skierowanego do świadka H. J. odnośnie wynagrodzenia H. G. za 6/2011 roku;

2. naruszenie prawa procesowego polegające na zastosowaniu przez Sąd pierwszej instancji przedawnienia wkładów 1994=500 zł 1995=500 zł z uwagi na wymówienie tych wkładów przez H. G. z dnia 10 listopada 1995 roku.

3. brak pewności co do ustaleń należności po mojej zmarłej H. G., z uwagi na brak zbadania oryginalnych ksiąg rachunkowych pozwanej Spółdzielni.

W konkluzji apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przed Sądem pierwszej instancji, dopuszczenie dowodu z opinii Lustratora Spółdzielni w siedzibie pozwanej

Spółdzielni na oryginalnych księgach rachunkowych, o który to dowód strona powodowa wielokrotnie wnioskowała w trakcie procesu.

Skarżąca wniosła także o zasądzenie kosztów za pierwszą i drugą instancję na rzecz powódki od pozwanej Spółdzielni Pracy (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim wbrew twierdzeniom skarżącej należy podkreślić, że Sąd Rejonowy trafnie uznał, że niektóre roszczenia powódki uległy przedawnieniu, stosownie do przepisu art. 29 § 1 p.s., jeśli chodzi o zwrot wkładów oraz art.

118 k.c. co do żądania wypłaty odsetek umownych. Trzeba stwierdzić, że nie ma potrzeby szczegółowego przytaczania rozważań Sądu pierwszej instancji w tym zakresie, które w całości zasługują na aprobatę.

Nie rozstrzygając jeszcze słuszności ustalenia przez Sąd Rejonowy, że zmarła siostra powódki otrzymała wszystkie dochodzone pozwem kwoty, wypada jedynie zaakcentować, że zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Terminu wymagalności roszczenia o zwrot wkładu należy poszukiwać w postanowieniach statutu, jak wskazuje na to art. 20 § 2 p.s. W myśl § 22 pkt 8 statutu spółdzielni zwrot wkładu pieniężnego następuje w ciągu 30 dni od daty rozwiązania umowy pożyczki.

Co się tyczy wkładu wpłaconego przez siostrę powódki w dniach 15 grudnia 1994 roku oraz 2 sierpnia 1995 roku w łącznej wysokości 1.000 zł, trzeba przypomnieć, że H. G. wypowiedziała umowę pożyczki w dniu 10 listopada 1995 roku, w związku

z czym bieg przedawnienia roszczenia o zwrot wkładu rozpoczął się w dniu 11 grudnia 1995 roku, bowiem do tego dnia pozwana spółdzielnia miała czas na wypłatę świadczenia.

W konsekwencji roszczenie to przedawniło się z upływem dnia 11 grudnia 1998 roku.

W zakresie wkładu uiszczonego przez H. G. w dniu 1 grudnia 1999 roku, trzeba wskazać, że siostra apelującej z dniem 30 kwietnia 2006 roku przestała być członkiem spółdzielni, a więc kwota 1.000 zł powinna być jej wypłacona najpóźniej w dniu

3 maja 2006 roku, zgodnie z § 22 pkt 10) statutu pozwanej. W tej sytuacji przedawnienie nastąpiło z dniem 4 czerwca 2009 roku.

Przechodząc do roszczenia o zasądzenie odsetek umownych od dnia 1 grudnia 1999 roku do dnia 22 maja 2006 roku, trzeba wskazać, że odsetki traktować należy jako świadczenie okresowe i co do zasady dotyczy ich trzyletni okres przedawnienia. Roszczenie

o zapłatę odsetek za opóźnienie uzyskuje z chwilą powstania byt niezależny od długu głównego i ulega przedawnieniu według własnych reguł, a więc osobno za każdy dzień opóźnienia, w związku z czym może być dochodzone również po upływie przedawnienia roszczenia głównego, przy czym w wypadku podniesienia przez dłużnika skutecznego zarzutu przedawnienia, odsetki podlegają uwzględnieniu tylko za okres do chwili przedawnienia roszczenia głównego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa 9/15, Lex nr 1733655).

Trzeba zaznaczyć, że skoro według § 22 pkt 7) statutu pozwanej naliczanie i wypłata oprocentowania od wkładu pieniężnego następuje po upływie roku od daty wniesienia wkładu w terminie 30 dni, wówczas pierwsze roszczenie o zapłatę odsetek umownych od wkładu stało się wymagalne z dniem 31 grudnia 2000 roku. W związku z tym ostatnie roszczenie

o zapłatę odsetek umownych dotyczyło okresu od dnia 31 grudnia 2004 roku do dnia 31 grudnia 2005 roku, wobec czego stało się wymagalne z dniem 2 grudnia 2005 roku.

W konsekwencji uległo przedawnieniu z upływem 2 grudnia 2008 roku.

Pozostałe zarzuty apelującej koncentrują się wokół niewyjaśnienia przez Sąd Rejonowy ilości wkładów, odsetek od wkładów oraz udziału po zmarłej siostrze powódki, zwłaszcza poprzez zaniechanie zbadania oryginalnych ksiąg rachunkowych w Spółdzielni Pracy (...).

W tym zakresie nie można przyznać racji skarżącej, że Sąd pierwszej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na niepełnym materiale procesowym. Zdaniem Sądu Okręgowego zebrane w sprawie dowody były wystarczające do wydania rozstrzygnięcia i nie było potrzeby zapoznawania się z oryginałami dokumentów – księgami rachunkowymi w siedzibie pozwanej spółdzielni. Wiarygodność i moc dowodowa poszczególnych dokumentów zostanie przeanalizowana przy okazji rozważania zasadności każdego ze zgłoszonych roszczeń, również tych, których przedawnienie zostało omówione powyżej.

W zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 1.000 zł tytułem wkładu uiszczonego przez siostrę powódki w dniach 15 grudnia 1994 roku oraz 2 sierpnia 1995 roku, trzeba uznać, że wymieniona suma pieniędzy została H. G. wypłacona w związku z wypowiedzeniem umowy wkładu w dniu 10 listopada 1995 roku. Świadczy o tym całokształt zgromadzonego materiału procesowego, a zwłaszcza kserokopia wypowiedzenia umowy opatrzona poleceniem wypłaty przedmiotowej kwoty 1.000 zł (k. 64), a ponadto brak jakiegokolwiek wzmianki o tym, że H. G. dochodziła zwrotu tejże sumy od pozwanej spółdzielni, z którą do chwili swojej śmierci była związana. Przyznać trzeba, że nie ma dokumentu wprost potwierdzającego wypłatę wymienionego wkładu, jednakże mając na uwadze fakt, że każdy członek spółdzielni mógł mieć jeden wkład w wysokości do 1.000 zł i jeden udział członkowski, natomiast bezspornie w dniu 1 grudnia 1999 roku siostra powódki wpłaciła 1.000 zł tytułem wkładu (k. 80), wówczas nielogicznym byłoby ustalenie, że wkład uiszczony w dniach 15 grudnia 1994 roku oraz 2 sierpnia 1995 roku nie został jej wcześniej wypłacony.

Należy także przyjąć, że z akt sprawy wynika, iż H. G. otrzymała od spółdzielni kwotę 1.000 zł tytułem wkładu uiszczonego w dniu 1 grudnia 1999 roku. Można ów fakt ustalić z kserokopii wyciągu z rejestru (k. 14), a przede wszystkim z poświadczonej kserokopii wypłaty siostrze powódki 1.000 zł tytułem zwrotu wkładów członkowskich (k. 102). Zdaniem Sądu Okręgowego słowne określenie kwoty 1.000 zł jako „zero groszy” stanowi omyłkę pisarską, tym bardziej, że potwierdzenie wypłaty zostało podpisane przez H. G..

Odnosnie żądania zasądzenia kwoty 1.000 zł wraz z odsetkami umownymi od dnia 5 października 2005 roku do dnia zapłaty zgodnie z treścią umowy o wniesienie wkładu pieniężnego, trzeba całkowicie zgodzić się z Sądem Rejonowym, że z umową z dnia 5 października 2005 roku (k. 98 -99) nie była związana wpłata wkładu pieniężnego w kwocie 1.000 zł. Wymieniona umowa aktualizowała bowiem obowiązującą umowę z dnia 1 grudnia 1999 roku w części dotyczącej osoby upoważnionej do odbioru wkładu i odsetek w związku ze zmianą nazwiska powódki. Jest to jedyna logiczna wykładnia umowy z dnia 5 października 2005 roku, gdyż poprzednia umowa wkładu z dnia 1 grudnia 1999 roku nie została wypowiedziana, a ponadto w pozwanej spółdzielni obowiązywała zasada, iż jej członkowie wnoszą wkład nie większy niż 1.000 zł.

Ustosunkowując się do kwestii zwrotu wkładu w wysokości 1.000 zł wpłaconego w dniu 26 listopada 2008 roku, trzeba przyznać, że biegły zeznając na rozprawie z 1 września 2015 roku (nagranie od 00:14:07 do 00:43:14) wskazał, że w swej pierwszej opinii pisemnej napisał, że wkład w wysokości 1.000 zł wynika z umowy z dnia 26 listopada 2009 roku. W ocenie Sądu drugiej instancji jest to omyłkowe stwierdzenie biegłego. Nie da się tej kwestii inaczej wyjaśnić, ponieważ w aktach sprawy przy dacie dziennej „16 listopada” pojawia się jedynie 2008 rok (k. 15, 108-109, 110 – 111), natomiast odmienne twierdzenia skarżącej nie zostały poparte jakimikolwiek dowodami. W szczególności pozwana załączyła do akt niefiskalny dokument wpłaty gotówki dokonanej w dniu 26 listopada 2008 roku (k. 111), a nie w dniu 26 listopada 2009 roku.

Co do żądania zasądzenia odsetek umownych od kwoty 1.000 zł za okres od 27 listopada 2010 roku do 10 maja 2012 roku, należy podnieść, że biegły w oparciu o zgromadzoną dokumentację stwierdził (k. 8 i 9 opinii), iż H. G. zostały wypłacone odsetki za okres od 26 listopada 2008 roku do 11 czerwca 2011 roku w kwocie łącznej 328 zł. Z kolei trzeba zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że nie należą się odsetki za okres od 12 czerwca 2011 roku do 10 maja 2012 roku, ponieważ zgodnie z § 22 pkt 7 statutu spółdzielni odsetki wypłacane są za pełny rok, a umowa pożyczki rozwiązała się automatycznie z chwilą śmierci H. G. w dniu 11 czerwca 2011 roku, a więc przed upływem pełnego roku.

Przechodząc do zarzutu dotyczącego brakującej kwoty 1.341 zł tytułem udziałów członkowskich, należy podkreślić, że związana z tym kwestia podatku dochodowego od dywidendy za lata 1994 – 1996 została szczegółowo omówiona przez biegłego w opinii z dnia 15 grudnia 2014 roku (k. 212) oraz w pisemnej opinii uzupełniającej (k. 294). Wypada więc przypomnieć, że powódka przyjęła w pozwie, że na dzień 11 czerwca 2011 roku miała ona prawo do udziału członkowskiego w wysokości 81.009 zł. co przy jej udziale wynoszącym 1/2, daje należną kwotę w wysokości 40.504,50

zł. Z kolei w piśmie z dnia 17 maja 2012 roku pozwana spółdzielnia wskazała jako kwotę należną z tego tytułu 39.163,50 zł. Różnica pomiędzy tymi kwotami to 1.341 zł. Kwoty, o których pisała pozwana spółdzielnia, nie były kwotami ostatecznymi. Po rozliczeniu wszystkich aktywów i pasywów ostatecznie pozwana spółdzielnia wypłaciła powódce kwotę 41.125,58 zł, którą to sumę skarżąca otrzymała przelewem w dniu 19 września 2012 roku. Dlatego też zarzut apelującej związany z omawianym roszczeniem pozbawiony jest jakichkolwiek podstaw.

Reasumując, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiocie każdego ze zgłoszonych przez skarżącą roszczeń miało wystarczającą podstawę w zgromadzonym materiale procesowym, a to w załączonych przez spółdzielnię dokumentach, które zostały wyżej omówione, oraz w opiniach biegłego A. S.. Godzi się w konsekwencji stwierdzić, że zbędne było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu prawa spółdzielczego – lustratora spółdzielni z Krajowej Rady Spółdzielczej, który miałby dodatkowo zapoznać się z oryginałami odpowiednich dokumentów w siedzibie pozwanej.

Należy podnieść, że mocy dowodowej opinii biegłego nie osłabia brak zapoznania się z oryginałami dokumentów księgowych spółdzielni. Wiązałoby się to z niepotrzebnym przedłużeniem postępowania, w którym istotne kwestie można było ustalić w oparciu o zaferowany przez pozwaną niebudzący wątpliwości materiał procesowy.

Nie sposób zgodzić się także z zarzutem, że Sąd Rejonowy nie zadał merytorycznych pytań stronie pozwanej. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że zasadą obowiązującą w polskim procesie cywilnym jest kontradiktoryjność, z której wynika, że to na stronach co do zasady spoczywa ciężar dowodzenia swoich twierdzeń, a Sąd nie ma obowiązku wyrażania ich w tym. Co więc doniosłe dla rozstrzygnięcia ustalenia były możliwe do poczynienia na podstawie dowodów z dokumentów, zaś dowód z przesłuchania stron miał jedynie charakter uzupełniający.

Co do zarzutów dotyczących wydruków z 1911 roku i 1912 roku należy wskazać na wiarygodne wyjaśnienia pozwanej, zgodnie z którymi program, jakim posługuje się spółdzielnia, nie został zaprogramowany na lata 2000 – czne, wobec czego nie obsługuje określonego formatu dat.

Nie do zaakceptowania jest zarzut, iż Sąd Rejonowy bezpodstawnie oddalił na rozprawie w dniu 30 listopada 2015 roku pytanie powódki skierowane do świadka H. J. odnośnie wynagrodzenia H. G. za czerwiec 2011 roku. Trzeba bowiem zauważyć, że żądanie powódki sformułowane w pozwie nie obejmowało wynagrodzenia zmarłej siostry skarżącej, a więc prowadzenie postępowania dowodowego na tę okoliczność było bezprzedmiotowe.

W rezultacie należało uznać, że Sąd Rejonowy dokonał właściwych ustaleń faktycznych, które Sąd odwoławczy podziela i uznaje za własne.

Mając zatem na uwadze, że pozwana spółdzielnia wypłaciła wszystkie dochodzone pozwem należności, trzeba było uznać, że roszczenia powódki są bezpodstawne, a Sąd pierwszej instancji prawidłowo oddalił powództwo.

Z przytoczonych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który powódka przegrała w drugiej instancji w całości.